

# GŁOS WĄGROWIECKI

Pojedynczy numer 10 groszy.

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.  
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnośnieniem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,40 zł, kwartalnie 4,20 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, ul. Kościuski 5. Tel. 126.  
Ogłoszenia 35 groszy słowo, na stronie 5 łamowej. Reklamy na stronie 4 łam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmują się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 70.

Wągrowiec, wtorek dnia 18 czerwca 1935 r.

Rok X

## Uroczysta manifestacja żałobna u trumny ś. p. min. Pierackiego w N. Sączu

Nowy Sącz, 17. 6. W niedzielę odbyło się w Nowym Sączu, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. min. Pierackiego niezależnie od nabożeństwa urządzonego staraniem ministra sprawiedliwości Michałowskiego — nabożeństwo z inicjatywy ogólnego Komitetu dla uczczenia pamięci ś. p. min. Pierackiego. Na nabożeństwo to przybyli: imieniem ministra spraw wewn. — wicemin. Korsak, zaś im. wojewody krakowskiego starosta pow. dr. Łach. Nadto przybyli z ramienia Komitetu uczczenia pamięci ś. p. min. Pierackiego wicemin. Dolanowski, z ramienia gen. sekretariatu BBWR pos. Brzęk-Osiński, z ramienia Zw. Legionistów z Warszawy

dyr. Wasul.

Po Mszy św. udano się na miejscowy cmentarz, gdzie na grobowcu kryjącym śmiertelne szczątki min. Pierackiego złożył wicemin. Korsak w im. min. spraw wewn. i Zyndram-Kościakowski wieniec z szarfą o barwach narodowych i napisem: „Ministrowi spraw wewnętrznych Bronisławowi Pierackiemu — minister spr. wewn. Zyndram-Kościakowski”.

W uroczystości tej, będącej oficjalną manifestacją ogólnopolskiego Komitetu uczczenia pamięci tragicznie zmarłego ministra, wzięła udział jego rodzina i liczne rzesze miejscowego społeczeństwa.

—o—

## Chińska armia czerwona podnosi głowę

Londyn, 17. 6. Z Szanghaju donoszą: Dziennik „China Press” zaznacza, że korzystając z ostatnich wydarzeń w północnych Chinach pochłaniających całą uwagę rządu nankińskiego, chińska armia czerwona wznowiła nagle działania wojenne jednocześnie w prowincjach Szē-Czuan i Hu-Nan.

Dnia 13 bm. czerwoni zajęli jeden z ośrodków w prowincji Hu-Nan, miasto przemysłowe Czang-Cza, przecinając w ten sposób linię kolejową łączącą Nankin z Kantonem i z całym Chinami południowymi. W prowincjach centralnych rozpoczął się chaos, albowiem dyrektywy rządu nankińskiego nie dochodzą do władz

lokalnych, a naczelnicy poszczególnych prowincji zaczynają na własną rękę nawiązywać pertraktacje z armią czerwoną.

### Trzydniowa bitwa z wojskami czerwonymi

Szanghaj, 17. 6. Z Czeugtu donoszą, że wojska rządowe stoczyły w prowincji Szetwan trzydniową zwycięską bitwę z dwiema czerwonymi dywizjami o 200 km. na południe od Czeugtu.

Bitwa trwała od 11 do 13 b. m. Wojska czerwone straciły 600 zabitych i kilkuset jeńców. Wielu komunistów utonęło podczas ucieczki w rzece.

## Wielka katastrofa kolejowa na przedmieściu Londynu 14 zabitych -- 60 rannych

Londyn, 17. 6. Na jednym z przedmieść Londynu nastąpiła katastrofa kolejowa. Pociąg pocztowy zderzył się z pociągiem osobowym.

Wskutek katastrofy 14 osób zostało zabitych, około 60 odniosło rany, w tym kilku jest ciężko rannych.

## Wyjazd P. Marszałkowej Piłsudskiej do Rumunii

W dn. 15-ym bm. o godz. 3-ej min. 30 popołudniu pani Marszałkowa Aleksandra Piłsudska z córkami Wandą i Jadwigą wyjechała na trzy-

tygodniowy wypoczynek do Rumunii. Pani Marszałkowa udaje się do miejscowości Burnas, w południowej Besarabji.

## Koncentracja wzdłuż W. Muru

Szanghaj, 17. 6. Jak donosi agencja Tass, wojska japońskie koncentrują się wzdłuż Wielkiego Muru pod Czan-Kai-Koan, gdzie oczeki-

wana jest eskadra 30 samolotów japońskich. W Pekinie panuje zaniepokojenie.

## Kraków gościł w niedzielę ponad 10.000 przyjezdnych

Po upalnych ostatnich dniach zdawało się, że niedziela nie będzie pogodną. Tembardziej, że w nocy z soboty na niedzielę zaczęło się chmuryć. Pogoda jednak w święto dosyć dopisała. Ruch wycieczkowy do Krakowa w niedzielę był bardzo silny. Przybyły pociągi: z Gdyni 600 osób, z Katowic 900 osób, z Brześcia n/Bugiem 350 osób, z Wilna 500 osób. Ponadto przyjechało do Krakowa wiele szkolnych wycieczek grupo-

wych. Razem przybyło do naszego miasta w niedzielę ponad 10.000 osób.

Na Sowińcu panował w niedzielę ogromny ruch. W godzinach rannych pracowało przy sypaniu kopca około 5000 osób. Nic dziwnego, że młodzież i dorośli czekali w kolejce na taczki, aby móc wywieźć ziemię na szczyt kopca. Koło godz. 11-tej bawił na Sowińcu minister skarbu p. Zawadzki w towarzystwie prezydenta Kaplickiego.

## Stan robót na Sowińcu

Kraków, 17. 6. Roboty przy budowie kopca na Sowińcu posunęły się znacznie naprzód. Dotychczas wykonano 45 proc. robót ziemnych, doprowadzono budowę kopca do jednej czwartej wysokości. Roboty ukończone będą na jesieni roku przyszłego. Dotychczas wzięło udział w sypaniu kopca około 100 tys. osób.

Kraków, 17. 6. Komitet budowy kopca Marszałka Piłsudskiego

przystępuje obecnie w swej siedzibie w Krakowie przy ul. Lubicz 4 do budowy pawilonu, który przeznaczony będzie dla wycieczek przeważnie włościańskich z kresów wschodnich i Wileńszczyzny. Komitet rozporządza nadto trzema punktami kwaterunkowymi dla wycieczek. Wycieczkami szkolnymi opiekuje się kuratorjum okręgu szkolnego Krakowa, które rozmieszcza młodzież w kwaterach szkolnych.

## Wzdłuż granicy Rzplitej zapłonęły ogniska

Żałobna manifestacja K.O.P., Straży Granicznej i ludności pogranicza

Wczoraj wzdłuż całej granicy Rzeczypospolitej zorganizowane zostały staraniem Korpusu Ochrony Pogranicza i Straży Granicznej wielkie żałobne manifestacje celem oddania hołdu pamięci Marszałka Piłsudskiego. W dniu tym punktualnie o godz. 8 m. 45 wiecz. jako w godzinę zgonu Marszałka zapłonęła wzdłuż całej naszej granicy państwowej wstęga około dwóch tysięcy ognisk, rozpalonych na wszystkich placówkach granicznych K. O. P. i Straży Granicznej. Przy ogniskach skupili się żołnierze-strażnicy, organizacje P. W. i społeczne, młodzież szkolna oraz liczne rzesze ludności pogranicza.

Na wstępie komendanci placówek odczytali zebranych orędzie P. Prezydenta Rzplitej, oraz rozkaz dowódcy K. O. P. gen. Krusiewskiego i komendanta Straży Granicznej płk. Jur-Gorzechowskiego. Następnie po oddaniu hołdu pamięci Marszałka Piłsudskiego przez trzyminutowe milczenie, uczestnicy zebrali z pod kopców i słupów granicznych grudki ziemi do specjalnych woreczków, które następnie przewiezione zostaną do Krakowa i złożone na Sowińcu. Na zakończenie uroczystości zebrani złożyli ślubowanie na wierność ideom Marszałka.

## „Iskra” w Lizbonie

Lizbona, 17. 6. Okręgszkolny „Iskra” przybył do Lizbony. Dnia

17 bm. „Iskra” opuszcza Lizbonę udając się na wyspy balearskie.

## Rokowania włosko-niemieckie w kwestji naddunajskiej nie dały realnych wyników

Wiedeń, 17. 6. W kwestji rokowań przedwstępnych, dotyczących zwołania konferencji naddunajskiej, oczekują włoskie koła polityczne — wedle informacji z Rzymu — już w dniach najbliższych konkretnej odpowiedzi Francji na projekty włoskie, poczynione na podstawie przeprowa-

dzonej wymiany zdań z Polską, Węgrami i Austrią.

Rokowania włosko-niemieckie przeprowadzone w tej sprawie, nie dały wprowadzić wyniku realnego, przyczyniły się jednakowoż do ustania kampanji prasowej w obu krajach.

## Wstrząs podziemny

Katowice, 17. 6. W piątek wieczorem na terenie Katowic odczuł silny wstrząs ziemi, który trwał około 15 sekund. Wskutek wstrząsu w wielu mieszkaniach pospadały o-

brazy ze ścian. Wstrząs ten najprawdopodobniej powstał wskutek często zachodzącym w okręgu przemysłowym Górnego Śląska zmianom tektonicznym.

## Min. Schaetzel w Krakowie

Kraków, 17. 6. Na zaproszenie zarządu Ligi Polskiego Akademickiego Związku Zbliżenia Międzynarodowego przybył do Krakowa minister

Tadeusz Schaetzel, który w auli uniwersytetu wygłosił odczyt p. t. „Podstawy polskiej polityki zagranicznej”.

## Skazanie dyr. dóbr p. von Plessa

Katowice, 17. 6. W tych dn. odbyła się rozprawa karno-administracyjna w dyrekcji policji w Katowicach, która zakończyła się skazaniem dyrektora dóbr p. von Plessa, dra Rontza za to, iż przez kilka miesięcy w roku 1934 wpłacał do Bractwa górniczego tylko część potrąconych składek, a przeszło 100 tys. zł zatrzymał. P. Rontz w charakterze męża zaufania p. von Plessa i członków zarządu pszczyńskiego gwa-

rectwa górniczego naraził instytucję społeczną na olbrzymie straty.

### Wdowa po Leninie aresztowana?

Helsinki, 17. 6. Ze Sztokholmu donoszą, że szwedzkie i inne skandynawskie pisma podają wiadomość z Moskwy, jakoby tam aresztowano Nadzieję Konstantynównę Krupską, wdowę po Leninie.

Wiadomość tę podają również niektóre dzienniki fińskie.

## DZIECKO WIEJSKIE

Jak chowa dzieci trzy czwarte narodu polsk.

Lata dziecięce na wsi — to dola ciężka. Użyje sobie bo użyje dziecko wiejskie, zanim od ziemi odrośnie i skrzepnie, zanim na nogach twardo stanie. Począyna się to od niemowlęstwa, które upływa w iście cierniowych warunkach. Matka, wyczerpana nadmierną pracą a przytem odkarmiająca się niedostatecznie i nieprawidłowo, oddaje dziecku rodzonemu pokarm, powodujący w świeżym organizmie dziecięcym różnorodne zaburzenia, których następstwem są choroby kiszek i żołądka. Wrzeszczy biedactwo wniebogłosy i wiję się szarpane bólami, i to tak całymi dniami i nocami, ba — tygodniami i miesiącami. A matka tuli, piosenki śpiewa, wrzeszczy denerwując się i — obarczona tysiącami robotami w gospodarstwie — w uniesieniu rozpaczem poczyną przeklinać dziecięcą rodziną za tę wrzaskliwość. Przytem bezsenne noce, trawione w nerwowym napięciu, jeszcze bardziej wycieńczają organizm matki a w parze z tem jeszcze bardziej pogarsza się pokarm, wzmagając zaburzenia w organizmie dziecka. Dziecko zaś trawione bólami, a przez to wyczerpujące swe siły na krzyki bezustanne, bez odrobiny pokrzepiającego snu — zamiast rozwijać się normalnie, słabnie, mizernieje i w rezultacie nie ma już nawet siły na krzyk. Wątpliwe niemowlę ku zagładzie zmierza. Przetrzyma tę niedolę tylko silniejsze, co odziedziczyło po rodzicach duży zasób sił żywotnych wraz z łatwością przystosowania się do warunków. To wtedy, zanim siły żywotne zdążą się wyczerpać, organizm jako tako przystosowuje się do warunków bytowania — wtedy, jak to powiadają, dziecko się „przekrzykuje” i powoli zaczyna się nawet uśmiechać i rosnąć.

Rosnięcie także cierniami jest ułane. Jeszcze pierwsze dziecko w rodzinie ma trochę względów. Rodzice sporo uwagi zwracają na nie — oczywiście, pokąd nie zjawi się na świat następne itd. Wtedy już tak dziwnie mało jest warte dziecko wiejskie. Owszem, matka i ojciec w ogień gotowi skoczyć, aby dziecko uratować. Gotowi na bohaterstwo odruchowe. Ale w tej szarzyźnie dnia — w codziennosci bytowania takie to dziecko dziwnie jakby niepotrzebne, jakby przyplątane.

Tylko matka od czasu do czasu przygarnie i parę cieplejszych słów powie — dziecięcy wiek choć odrobinę uszanuje. Ale ma to matka czas na zastanawianie się, jak ten wiek dziecięcy szanować, aby ciało i dusza dziecka rosły radośnie ku słońcu? Ma to ona czas, gdy inne, młodsze po podłodze raczkują i czubią się, a to przedostatnie na rękach

wrzeszczy? A tam świnię kwiczą i trzeba je nakarmić, a i obiad czas gotować, bo zaraz z pola nadejdą i złościć się będą, że niema jada na czas. W tych warunkach dziecko najstarsze staje się popychadłem. Ledwo samo na nogach może się utrzymać — już ma obowiązki, a to przynieść drzewa, a to dziecko pokoić — słowem, mnóstwo posług ma do wykonania.

A później, gdy dziecko od ziemi odrośnie, jakże dokuczliwe są dla dziecka owe mroźne poranki, w które krowy na pastwisko pędzi. Mroźna rosa — i towarzyszące jej dreszcze ciała dziecięcego — to dola pastuszków! Tuła się ku krzakom jałowcowym w swoich łachmanach pastuszych i modła się po swojemu do słońca, aby ziemię rychlej rozciepliło. Nieraz też owe pastwiska stają się miejscem samosądów, sprawowanych przez gospodarzy starszych, którzy niemilosierdzie dziecięce ciała pasami tną, gdy przydybiają krowy w szkodzi.

Takie są dzieje niemowlęstwa i wczesnego dzieciństwa maleńkich istot, co przychodzi na świat w chacie chłopskiej. Tak się chowa nasza przyszłość wśród trzech czwartych narodu polskiego.

Tych kilka uwag nie wyczerpuje całości obrazu. O latach późniejszych dziecka wiejskiego należy pomówić osobno.

W. C.

## Polacy Nadrenji i Westfalji

są wiernymi synami Ojczyzny

W Bochum odbył się 9 czerwca pierwszy zjazd Związku Polaków Nadrenji i Westfalji, który zgromadził 5000 uczestników.

W depeszy do Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego, zjazd wita gorąco myśl uczczenia przez cały naród polski wspólnym wysiłkiem pamięci Marszałka, składającą wiazące oświadczenie, iż zgłasza swą pomoc wszystkim dostępnymi mu środkami.

W telegramie, wystosowanym do Marszałka Senatu Raczkiewicza, Prezesa Wszechświatowego Związku Polaków Zagranicą, zebrani podkreślają, że zjazd ten dokumentuje, że Polacy w Westfalji i w Nadrenji, żyjący w stotisycznej gromadzie, w służbie dla polskości biorą należny im w narodzie udział i ślą zapewnienie, że wytrwała przeszłość znać będzie im po wieczne czasy drogę przyszłości i wiazać ich będzie w poczuciu łączności z całym narodem polskim.

W depeszy do J. E. ks. prymasa Hlonda zjazd składa zapewnienie, że „trwając przy polskości, trwamy w

## Niewinny żart

przyczyną strasliwej tragedji rodzinnej w Egipcie

Niewinny żart 12-letniego chłopca w miejscowości Tanta w pobliżu Kairo spowodował grozą przejmującą tragedję rodzinną. Chłopiec przyniósł ze szkoły drewnianego węża, a chcąc zabawką nastraszyć matkę, położył ją w kuchni. Gdy matka weszła, aby gotować obiad, nagle zauważyła drewnianego węża, którego uważała za żywego. Widok ten przeraził ją panicznie. Rzuciła się gwałtownie do drzwi, przyczem

przewróciła kocioł z kipiącą wodą. Na krzyk poparzonej kobiety nadbiegły córki, a przekonane, że matka straciła przytomność wskutek ukąszenia jadowitego węża, skoczyły pod wpływem panicznego strachu przez okno. Jedna z nich zginęła na miejscu, druga jest ciężko ranna, lecz wskutek przerażenia postradała zmysły. Matka zmarła w kilka godzin po dostawieniu jej do szpitala wskutek poparzenia trzeciego stopnia.

## Nauczyciel „usiłuje” uczyć

Dom, a szkoła powszechna

W szkole średniej nie było nigdy na dłuższy okres czasu miejsca dla dzieci „zepsutych” i „nieuków”, nauczycielstwo szkół średnich jest w tem szczęśliwym położeniu, że ma do czynienia z uczniami i uczenicami — jak się to mówi — „inteligentnymi” i „dobrze wychowanymi”. Do przeciętnej szkoły powszechnej miejskiej czy wiejskiej, uczęszczają dzieci, spośród których  $\frac{3}{4}$  nie otrzymało w domu żadnego istotnego wychowania, a w najlepszym razie, tylko tresurę przymusowego posłuszeństwa wobec rozkazów ojca, matki, lub opiekuna pod grozą rodzicielskiego „grzania”, „lania”, „rżnięcia”, „cięgów”, „frycówki”, a nawet „mordobicia”. Tego rodzaju „wychowanie rodzicielskie” daje szko-

le powszechnej dzieci w wysokim stopniu znieczulone na działanie właściwych sposobów wychowawczych; a co gorzej — dzieci, w których rozwinięto i rozwija się w domu nadal impulsy buntu, odwetu i bezorientacyjnej samowoli. Zmuszona do formalnej uległości w domu, taka dziatwa właśnie na terenie szkoły wyładowuje wszystkie swoje wady, stanowiące ich wypaczoną indywidualność dziecięcą.

Dziś nauczycielsko szkoły powszechnej ma w klasie 40—50—60 i więcej dzieci. Czyż naprawdę może on swoim wpływem objąć w należyty stopniu 40—60 dzieci? Usiłuje lecz, czy zdola? Część tak licznej gromady pozostaje wychowawczo materialem, jeśli nie zupełnie surowym, to z bezwzględą przewagą „wychowania domowego”, a więc — z pełnią swych życiowych popędów i postępów.

To też praca nauczyciela szkoły powszechnej jest bardzo trudna i odpowiedzialna — jeśli chcemy, aby nauczycielstwo szkół powszechnych było szczerzytelną dobrocią, spokojem i piękną duchową, należy pracy nauczycielskiej zapewnić odpowiednie warunki, trzeba przedewszystkiem uświadomić masy rodziców, że tylko przy współpracy domu ze szkołą, praca pedagogiczna może wydać pożądane owoce.

letni wódz wychodźstwa polskiego w Nadrenji, p. Franciszek Mańkowski, prezes Z. Z. P.

## Katastrofa kolejowa w Koluszkach

W piątek o godz. 1.34 w nocy pociąg osobowy nr. 213, zdążający z Warszawy do Katowic na stacji Koluszki zderzył się z pociągiem stojącym na stacji. Uszkodzeniu u-

legł 1 wagon. Spośród pasażerów jedna osoba jest lekko ranna, 7 osób kontuzjowanych. Po doraźnym opatrzeniu wszystkie te osoby udały się w dalszą drogę.

## Stolica Natalu odcięta od świata

London, 17. 6. Donoszą z Capetown, że wskutek oberwania się chmury i powodzi, stolica Natalu Durban jest odcięta od świata. Wszystkie środki komunikacji są nieczynne.

Wszystkie drogi naokoło miasta są zalane. Setki mieszkańców musiało opuścić swe siedziby. Deszcze trwają, co grozi pogorszeniem stanu rzeczy.

Hubert S. Banner

70

## Sóra trwogi

(Ciąg dalszy)

Plusk wody w strumieniu dał mu poznać, że jest spragniony i że cała głowa pulsuje mu żywym ogniem. Przedarł się z trudem przez wysokie trawy i paprocie, porastające brzeg strumienia i ukląkł nad wodą. Było tak ciemno, że nie mógł widzieć ran na rękach, ciężkich jak ołów, czuł tylko strasliwy ból. Ale trud dźwięgnięcia ramion okazał się nad jego siły. Schylił nisko głowę, aby sięgnąć ustami do wody i dostał tak silnego zawrotu, że o mało nie wpadł do strumienia. Zaspokoiwszy pragnienie, położył się, zmoczył twarz i głowę i wstał.

Na drodze przed domem Flossinga zobaczył gromadę ludzi, patrzących w jego kierunku. Zatrzymał się zdziwiony i spostrzegł, że patrzają nie na niego, tylko na coś poza nim. Odwrócił się.

Na zasnutym czarnymi chmurami niebie nie jaśniała ani jedna gwiazda, lecz w stronie północy skraj mrocznego sklepienia rozjaśniał różowy, pulsujący blask, który to wybuchał mętą purpurą, to rozplątywał się w ciemnościach na dłuższą chwilę, jakby już nie miał powrócić. Ale nie. Po paru minutach

wracał powoli, prawie niepostrzeżenie i rozlewał się nad horyzontem. Mike'owi przypomniało się, że podobne refleksy świetne widywał nad hutami.

Zobaczył Flossinga i przepchnął się do niego przez tłum.

— Co się dzieje? — zapytał.

Flossing popatrzył na niego ze zdumieniem.

— Toś ty nie w łóżku, bój się Boga, człowieka! — wykrzyknął. — I co ty porobił z twarzą?

— Bagatelka! Potem ci powiem. Szukałem Ewy i Beryl, ale ich nie znalazłem — rzekł Mike żalonym głosem.

— Czyś ty zawarował? Obie śpią w najlepsze w domu. Co ci przyszło do głowy, żeby się zrywać z łóżka? Idź mi zaraz się położyć!

— Nic mi nie jest.

I rzeczywiście Mike poczuł się trochę lepiej, chociaż głowa bolała go w dalszym ciągu poprostu nie do wytrzymania. A więc Ewa i Beryl śpią w domu! Dziwne! Chyba Mina skłamała. Zastanowił się, w jakim celu. Ale co znaczy ta jasność na niebie?...

— Co to jest? — zapytał ponownie.

— Czy pożar lasu?

— Pożar lasu! — powtórzył Flossing. — Kto kiedy słyszał, żeby las palił się podczas wilgotnego monsunu? Zresztą ubiegłej nocy była w tamtej stronie gwałtowna ulewa. To nie po-

zar lasu, tylko Jagal, mój kochany. Obudził się potwór... Mało mieliśmy kłesk żeby jeszcze to — ciągnął złamanym głosem. — Niech Bóg broni...

— Może to tylko fałszywy alarm — zauważył Mike.

— Może, ale wolę nie ryzykować. Posłałem rozkaz do wszystkich rejonów, żeby kulisi zgromadzili się na wyniosłych miejscach. Lawa popłynie prawdopodobnie starymi kolejami, po linii najmniejszego oporu.

— Głośno — rzekł po kilku chwilach Mike.

— I mnie się tak zdaje — zgodził się Flossing. Jednocześnie niebo błaznęło oślepiającą błyskawicą, która oświetliła wyrażenie na ułamek sekundy budynki, wierzchołki drzew i zwartą masę pobladłych twarzy. Góry zarysowały się czarnymi sylwetkami na tle z ognia.

— Nie buchają popioły — zauważył z ulgą Flossing.

Ciemności zahuczały głuchym, przeciągłym grzmiotem, któremu odpowiedział pomruk trwogi zgromadzonych ludzi.

— Zwykły grzmot! Czy nie widzieliście błyskawicy? — zawołał zniecierpliwiony Flossing. — Jacy mi nerwowi! Niema się czego bać. O! Druga błyskawica! Policzcie do pięciu, a usłyszycie drugi grzmot.

Okazał się dobrym prorokiem. Na ponowny głuchy grzmot trwożna gromada

zareagowała śmiechem ulgi. Zaczęto się rozchodzić

— I mnie czas do łóżka — ziewnął Flossing. — A i tobie także. Jeszcze bardziej. Chodźmy. Ciekaw jestem, coś ty wyprawiał.

— Mogę powiedzieć. Biłem Daigntona.

Flossing gwizdnął cicho i roześmiał się. — No, no! Dziwne się, że nie zrobiłeś tego wcześniej.

— Bylbym zrobił — mruknął Mike — tylko — tylko —

— Rozumiem cię.

— Nie mogłem — ciągnął Mike. — Ale kiedy on i ta podła dziewczyna porwali się na Ewę i Beryl —

Urwał pozostawiając resztę domyslności kolegi.

Od kwater kulisów płynęło śpiewne, modlitewne zawodzenie, to wznosząc się, to przycichając. Najprzód rozbrzmiewał głos odprawiającego obrządek, za którym reszta powtarzała monotonnym chórem. Wdali bito w pustą pień niby w bęben.

— Tonk, tonk, tonk! — huczało. Druga wioska odpowiadała tą samą muzyką, tylko szybszą i głośniejszą.

— Tonk — tonk — tonk!

— Krajowcy w strachu — ziewnął Flossing. — Debranoc!

(Ciąg dalszy nastąpi)

# KRONIKA

## KALENDARZYK

Wtorek, 18 czerwca. Marka i Marcelina  
Wschód słońca g. 3,15. Zachód g. 19,58  
Wschód księżyca g. 21,58. Zachód g. 5,00  
Środa, 19 czerwca. Gerwazego i Protaz,  
Wschód słońca g. 3,15. Zachód g. 19,59  
Wschód księżyca g. 22,24. Zachód g. 6,24

Pleśń niszczy konserwy i dlatego do konserwowania owoców, marmelad, galaretek, soków owocowych, ogórków itd. należy używać Srodka Konserwującego Dra Oetkera. Popularne przepisy na konserwowanie można bezpłatnie otrzymać w każdym składzie, który prowadzi wyroby Dra Oetkera lub bezpośrednio od firmy Dr. A. Oetker w Warszawie, Rakowiecka 23.

## Wagrowiec

Poświęcenie strzelniczy K. P. W. Jak się dowiadujemy, poświęcenie strzelniczy małokalibrowej K. P. W., odbędzie się w niedzielę, dnia 7 lipca rb.

Z Towarzystwa Pszczelarzy. W ubiegłą niedzielę odbyło się zebranie Tow. Pszczelarzy pod przewodnictwem prezesa p. Dróbki. Po załatwieniu zwykłych formalności, wygłosił p. Bratkowski interesujący referat na temat „Pielęgnowanie pszczół w czasie miodobrania”. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos pp. Dróbka, Sulerzyski, Piesik i Kamiński. Z ogólnej pogadanki po wyczerpaniu referatu wynika, że tegoroczna wiosna nie jest korzystna dla pszczół, spowodu panujących wiatrów i zbyt zimnych nocy.

Obóz instruktorów WF. Na stadionie WF. i PW. od niedzieli znajduje się obóz dla instruktorów WF. pod organizacją p. płk. Sikorskiego z Kuratorium Szkolnego Poznańskiego. Obóz przewidziany jest na 30 osób.

Nadzwyczajne walne zebranie Oddziału Związku Strzeleckiego Wagrowiec - Północ, odbyło się ub. niedzieli w świetlicy przy ul. Kolejowej.

Zagail je wiceprezes ob. Jackowski, witając prezesa pow. ob. prof. Wojnarowskiego, pow. ref. prasowego ob. red. Kubanka, delegatów i gości.

Po poświęceniu kilku słów Pierwszemu Strzelcowi śp. Marszałkowi J. Piłsudskiemu, uczczono Jego zgon 1-min. ciszą.

Odczytany protokół z zebrania organizacyjnego przez sekr. ob. Zjawieńskiego, przyjęto.

Ob. prof. Wojnarowski, mówił o zbrojeniu się wszystkich państw i ważnej roli Związku Strzeleckiego, który daje armii czynnej przygotowany element żołnierski.

Nowy Zarząd wybrano w następującym składzie ob. ob.: por. Ruebenbauer — prezes, naucz. Jackowski — wiceprezes, Garczyński Bogdan — sekretarz, Maćkiewicz — zast. sekr., Erdmann Marjan — skarbnik, Wróblewski z Kiedrowa — zast. skarbnika, naucz. Klóska — ref. wychow. obyw., referendarz Dankowski — ławnik.

Zebranie Zarządu odbędzie się w niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 9-tej przed poł. w świetlicy Z. S. przy ul. Kolejowej.

Porażka „Nielby” w Chodzieży. W ub. niedzielę rozegrała drużyna „Nielby” w Chodzieży mecz piłkarski z tamt. „Polonią”, przegrywając w stosunku 3:2 (1:2). Sędziował dobrze p. Starosta z Chodzieży. Publiczności bardzo dużo.

Wycieczka Rolnicza do Kórnik — Srody — Pętkowa. Wielkopolskie Towarzystwo Kółek Rolniczych, Oddział na powiat Wagrowiec urządza w dniu 23 czerwca 1935 roku wycieczkę rolniczą do Kórnik — Srody — Pętkowa według niżej podanego programu:

- Wyjazd z Wagrowca w dniu 23. 6. 1935 r. o godzinie 5 min. 30 z Rynku autobusem.
- Przyjazd do Kórnik o godz. 7 min. 30, udział we mszy św. po-

czem zwiedzenie starożytnego zamku fundacji Kórnickiej i zakładów ogrodnich.

- Godz. 11 wyjazd do Pętkowa celem zwiedzenia stacji doświadczalnej Wielkopolskiej Izby Rolniczej (gospodarstwo nasienne, hodowla bydła, trzody, drobiu i t. p.) poczem zwiedzenie zakładów Szkoły Rolniczej w Srodzie.
- Powrót do Wagrowca około godziny 21-ej.

Koszta podróży w obie strony wynoszą 7,00 zł od osoby. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Powiatowy W. T. K. R. w Wagrowcu ul. Gnieźnieńska nr. 7 telefon 77 do dnia 20 bm.

## Damastawek

Pierwsza Komunia św. W pierwsze święto Zielonych Świąt przystąpiły dzieci do Pierwszej Komunii św. w liczbie 78. Po uroczystości dzieci spożyły wspólnie śniadanie.

Wystawy. Dzieci szkolne urządziły w pierwsze święto wystawę prac szkolnych, która cieszyła się dużym powodzeniem.

Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej urządziło pod przewodnictwem p. Kaczorowej w drugie święto Zielonych Świąt wystawę prac kobiecych w salce parafialnej. Prace zasługiwały na uznanie, to też frekwencja zwiedzających była liczna.

Bezrobotni pracują na roli. Szereg tut. bezrobotnych otrzymało pracę na roli przy obróbce buraków w maj. Starężyn i Kopanina.

## Inwalidzi Wojenni w hołdzie Wodzowi Narodu

W niedzielę odbyło się zebranie Zw. Inwalidów, Wdów i Sierot Woj. R. P. Koła Powiatowego Wagrowiec. Zagail je prezes p. dyr. Węglarz.

Zgon Marszałka Polski, ś. p. Józefa Piłsudskiego uczczono 2-min. milczeniem.

Zaraz po zgonie Wielkiego Wodza Zarząd Koła wysłał na ręce premiera p. płk. Ślawnika, następujący telegram kondolencyjny:

„Wstrząśnięci do głębi niepowetowaną stratą nieodżałowanego największego obywatela Polski ś. p. Józefa Piłsudskiego Pierwszego Marszałka Polski, członkowie zrzeszeni w Związku Inwalidów Wojennych R. P. Koła Powiatowego Wagrowiec Wlkp. jednoczą się w ciężkiej żałobie całego społeczeństwa przyrzekając, być wiernymi świetlanemu duchowi naszego Wodza pod którego rozkazami wspólnie zdobywaliśmy wolność Ojczyzny.”

W uroczystościach pogrzebowych w Krakowie wzięła udział delegacja ze sztandarem w osobach pp. Jezierskiego, Niespodzianego i Bauzy.

Odczytano okólniki Zarządu Wojewódzkiego, m. in. w sprawie zawieszania rent przez Izbę Skarbową w

Poznaniu; o zjeździe wojewódzkim, który odbędzie się w dniach od 29—30 czerwca br.; skreśleniu z preliiminarza budżetowego kwoty 500 zł. Poza tem odczytano sprawozdanie z 15-lecia Koła, które zamieszczone będzie w książce pamiątkowej.

Koło wysłało uzasadniony protest do Zarządu Wojewódzkiego przeciw przyznaniu tylko dwu delegatów na zjazd wojewódzki.

W dyskusji nad okólnikami przemawiali pp. Niespodziany, dyr. Węglarz, Król, Jezierski, Jarczak i inni.

Na zjazd wojewódzki uchwalono następujące wnioski: w sprawie bezpłatnej opieki lekarskiej dla wdów, sierot, inwalidów i ich rodzin na terenie całego Województwa Poznańskiego, oraz w sprawie przeniesienia niższej kolejowych do legitymacji inwalidzkich.

Przewodniczący podał do wiadomości, że za jego staraniem aptekarz p. mgr. Pluta udziela inwalidom 10 proc. zniżki na wszelkie lekarstwa.

Biuro Związku będzie czynne w poniedziałki, czwartki i soboty od godziny 9—1 popołudniu.

Po zebraniu odbyło się strzelanie z wiatrówki o nagrody.

## Sport kręglarski

Sport kręglarski (kulanie w kręgle) jest sportem od dawien dawna ogólnie rozpowszechnionym. Jest to sport typowo obywatelski o charakterze lekko atletycznym. Uprawiają go szczególnie osoby, które z jakichkolwiek przyczyn nie chcą uganiać się na kortach i innych boiskach, a jednak odczuwają potrzebę uprawiania sportu. Przy minimum tak kosztów, jak i ryzyka zdrowia i z wykluczeniem innych dolegliwości, daje sport kręglarski maksimum zadowolenia i rozrywki, jak również przyczynia się do fizycznego rozwoju układu muskularnego.

Nic więc dziwnego, że kluby kręglarskie są bardzo liczne i niebrak ich nawet w małych miasteczkach w których uprawia się ten sport na nierzadko bardzo prymitywnych torach kręglarskich.

Tak jest w innych miastach! W mieście naszym jest niestety inaczej. Pomimo, że mamy na miejscu wyłożoną parkietami dwutorową kręgielnię, systematycznie uprawiany sport kręglarski jest u nas prawie nieznan. Istniejący na miejscu od przeszło 25-lat polski klub kręglarzy,

często jest zmuszony przerywać swoją działalność powodu braku dostatecznej ilości czynnych członków.

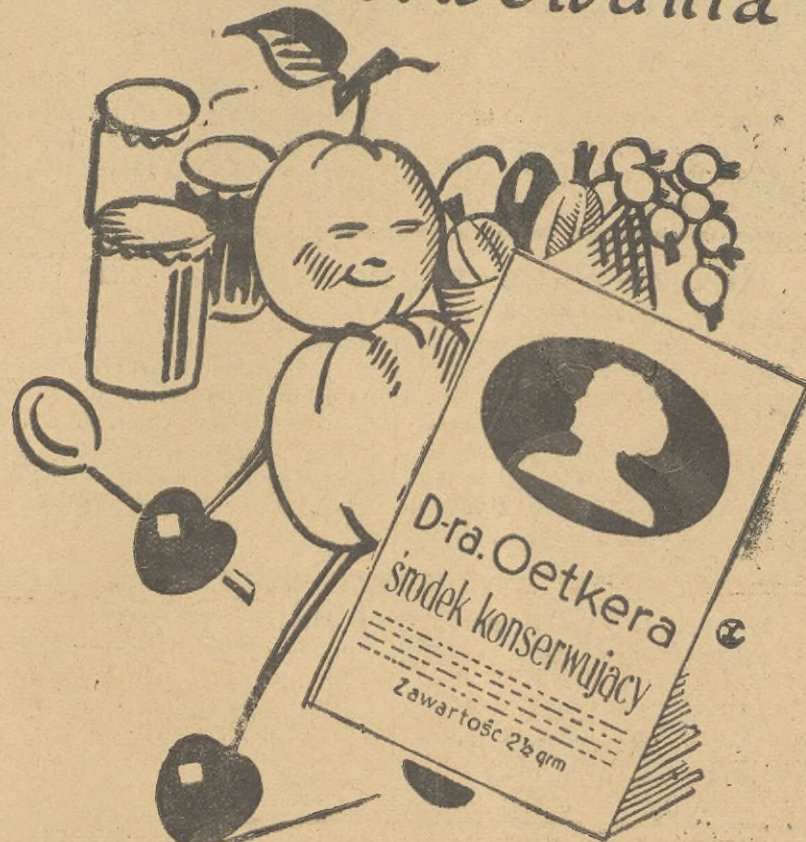
Podczas gdy inne miasta wysyłają swoich członków na różne imprezy, urządzone periodycznie przez związki klubów kręglarskich, — w naszym mieście na skutek braku dostatecznej ilości kręglarzy — nawet zwyczajne lekcje kulania często odbyć się nie mogą.

Natomiast w innych miastach oprócz klubów obywatelskich osobne kluby tworzą rozmaite dykasterie urzędników, u nas w klubie kręglarzy nie biorą udziału ani jedni, ani drudzy.

Pod tym względem stoimy w zupełnym kontraście z tutejszym obywatelstwem narodowości niemieckiej, które tworzy mocne i karne stowarzyszenie kręglarskie, w którym odbywają się regularnie dobrze obsadzone lekcje kulania.

Trochę więcej zainteresowania się sportem kręglarskim byłoby z uwagi na grozący zupełny zanik tego sportu w mieście naszym wskazane, a szczególnie winni się sprawą tą zainteresować czynniki obywatelskie, które

## Do konserwowania



Dr. A. Oetker.

aczkolwiek są współtwórcami — albo nawet twórcami — klubu kręglarzy w Wagrowcu, jednak zupełnie o jego dalsze istnienie się nie troszcza.

Zupełnie niezrozumiała jest bierność okazywana temu sportowi przez sfery kupieckie i urzędnicze naszego miasta, które właśnie ze względu na rodzaj ich pracy powinny sport ten — odpowiadający zresztą choćby najpoważniejszemu osobom — w pierwszym rzędzie pielęgnować.

Sądzić należy, że idea kręglarstwa również w naszym mieście dozna należytego zrozumienia i przez poważniejszy przypływ miłośników sportu kręglarskiego — sport ten zajmie również w Wagrowcu poważne miejsce, które mu się słuszenie należy.

Przy tej okazji piszący powyższe uwagi zwraca uwagę, że wspomniany powyżej klub kręglarzy „Bywaj” w Wagrowcu zwoła w tych dniach zebranie klubu połączone z zebraniem orientacyjnym dla gości i należy oczekiwać, że w dniu tym spotkają się wszyscy miłośnicy i sympatycy sportu kręglarskiego.

T. M.

## Pawłowo Żońskie

Z życia Powstańców i Wojaków. W sobotę, dnia 15 bm. odbyło się w lokalu p. Kantorskiego zebranie placówki Powstańców i Wojaków O. K. VIII. Na wstępie uczczono zgon Wodza Narodu, śp. Marszałka J. Piłsudskiego 2-min. milczeniem.

Po zagajeniu prezesa dr. Witucki powitał Zarząd Oddziału Pow. w osobach druhów: prezesa dr. Rawicz-Kolasińskiego, referenta organizacyjnego Wegenkę i sekretarza red. Kubanka, poczem odczytany protokół organizacyjny przez sekr. dr. naucz. Jackowskiego, przyjęto.

Skoiei w sprawach organizacyjnych przemawiali członkowie Zarządu Oddziału Powiatowego.

Odczyt na temat „Państwo i społeczeństwo” wygłosił ref. ośw. druh naucz. Schielke, wnosząc wkońcu okrzyk na cześć Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta, gromko pochwycony przez zebranych.

Sprawę weryfikacji referował druh Kubanek.

Po załatwieniu spraw wewnętrzno-organizacyjnych, odśpiewaniem „Roty” Konopnickiej, zakończono harmonijne obrady.

Wielki zjazd Jungdeutsche Partei. W sobotę odbył się w Pawłowie Żońskim wielki zjazd Niemców Jungdeutsche Partei, w którym wzięło udział około 300 osób z bliższych i dalszych wiosek.

## Kwestja króla w rozprawach parlamentu węgierskiego

Budapeszt, 17. 6. W przebiegu debaty habsburskiej w parlamencie węgierskim oświadczył wódcz legitymistów hr. Sigray, w związku z ostatnią mową premiera Gömbösa, że rząd Arpadów nie uprawiał nigdy polityki ściśle węgierskiej, lecz raczej politykę odnoszącą się do całego ob-

szaru naddunajskiego.

Jedynym wyjściem z sytuacji byłoby powołanie króla ustawowego. Nawet książę Walji, bawiac przed kilku miesiącami w Budapeszcie, zapytał premiera Gömbösa, dlaczego Węgry nie posiadają dotąd króla.

## Rozszerzenie granic miasta Gdyni

W dniu 13 bm. ogłoszono urzędowo rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 8-go b. m., przeprowadzające zmianę granic m. Gdyni.

Na mocy tego rozporządzenia Gdynia zostaje, jako obszar miejski znacznie powiększona przez przyłączenie do niej gmin Orłowo Morskie i Cisowa, sześciu gruntów obszaru

Obłuze i gromady Zagórze oraz leśnictw Chylonia i Witomino.

Jednocześnie w Dzienniku Ustaw № 42 ogłoszono znolizowany jednolity tekst dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o popieraniu rozbudowy i rozwoju gospodarczego miasta i portu Gdyni.

## Ul. Marszałka Piłsudskiego

Oborniki, 17. 6. Ku uczczeniu pamięci Marszałka Piłsudskiego odbyło się uroczyste posiedzenie rady miejskiej, na którym uchwalono nadać największej ulicy miasta ul. Dworcowej nazwę „Ulicy Marszałka

Piłsudskiego”. Rada miejska in corpore udała się bezpośrednio potem na żałobną wieczornicę, w której wzięła udział niemal cała ludność miasta.

## Przedłużenie ulg podatkowych dla drobnych rolników

Ministerstwo skarbu wydało rozporządzenie, w myśl którego termin składania oświadczeń przez posiadaczy drobnych gospodarstw rolnych, iż chcą korzystać z ulg podatkowych, przewidzianych rozporządzeniem z

dnia 15 kwietnia r. b., został przedłużony do dnia 1-go lipca br. Należy nadmienić, że pierwotny termin do składania tych oświadczeń upłynął z dniem 15 bm.

## Wyjazd dr. Jeszkego do Francji

Poseł dr. Jeszke wyjechał w piątek do Francji, gdzie w Reims na zjeździe notariuszy reprezentować będzie Zw. Izb Notarialnych w Polsce.

## Wylosowane bony Pożyczki lawestycyjnej

Dnia 13 bm. po raz pierwszy wylosowano bony Pożyczki Inwestycyjnej. Wygrana padła na numery: 1846, 3879, 8864, 11109, 13894, 23397, i 28650.

## Na falach eteru

### Co niesie śródowna fala

Polskie Radio stara się jaknajszersze kręgi społeczeństwa wciągnąć w swą pracę kulturalną. W środę, dnia 19 bm. w audycji „Cała Polska

śpiewa” o godz. 18,15, a więc w stałej porze tych audycji, wystąpi przed mikrofonem rozgłośni toruńskiej chór Dzieci Szkoły Powszechnej w Dobryniu nad Drwęcą. Wszystkie rozgłoszenie polskie audycje tę transmitują.

W łączności z 125-letnią rocznicą urodzin Schumanna nadaje Warszawa dnia 19 bm. o godz. 19,30 szereg pieśni Schumanna, które zaliczają się do najpiękniejszych utworów, jakie na polu pieśni posiada literatura muzyczna. Pieśni te wykona Stanisława Agrasińska, której akompaniuje prof. Ludwik Urstein.

Henryk Sztompka wykona o godz. 21-ej II-ą część preludjów chopinowskich.

W dniu śródownym o godz. 18-ej radiostacja Warszawska nadaje — montaż poetyczno-muzyczny. Jest to próba ujęcia w formę radiową nie-

## Polska Pielgrzymka na Kongres Eucharystyczny w Ljublanie

W związku z zapowiedzianą uprzednio polską pielgrzymką na Kongres Eucharystyczny w Ljublanie, na który w charakterze Legata Papieskiego udaje się osobiście Jego Eminencja Ks. Kardynał Prymas August Hlond, dowiadujemy się pewnych szczegółów tej pielgrzymki. Wyjazd jej nastąpi z Katowic w dn. w dniu 26 czerwca rb. wieczorem, drogą na Wiedeń, gdzie uczestnicy pielgrzymki zatrzymają się przez jeden dzień. Przyjazd do Ljublany nastąpi 28 czerwca, a więc w dniu otwarcia Kongresu uroczystym nabożeństwem w Katedrze. Pielgrzymi wezmą udział we wszystkich uroczystościach Kongresu, które odbywać

się będą na wielkim stadionie, mogącym pomieścić kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Następnie program przewiduje krótką pielgrzymkę do Bledu, zwanego Słoweńską Częstochową i słynącego z szeregu cudów. Po krótkim zatrzymaniu się w Budapeszcie, powrót pielgrzymki do Katowic nastąpi w dniu 3 lipca popołudniu.

Informują nas dalej, że ilość uczestników tej pielgrzymki została ściśle ograniczona i, że zgłoszenia przyjmowane będą jedynie w kolejności ich otrzymania przez Kancelarię Prymasa Polski, Poznań, Ostrów Tumski 1. Cena udziału w pielgrzymce wynosi zł. 380.

## Rzemieślnicy uzyskali nowe ulgi podatkowe

Ministerstwo skarbu, na skutek zabiegów Związku Izb Rzemieślniczych R. P., wydało zarządzenie, mocą którego dostawę wyrobów własnej fabrykacji przez przedsiębiorstwa rzemieślnicze, nie należy uważać za oddzielne przedsiębiorstwo i w

następstwie nie należy również oddzielnie opodatkowywać wynikających stąd obrotów. Dostawa więc przez rzemieślników własnych wyrobów nie wymaga nabycia odrębnego świadectwa przemysłowego.

## PRZEDPŁATE

na III kwartał  
lub mies. lipiec

prosimy skutecznie u Listowych w czasie do 25 bm.

Późniejsze zamówienie spowodować może przerwę w dostawie pierwszych numerów na początku lipca.

śmiertelnych „Psalmów” Zygmunta Krasińskiego, w których zamknęła się w formę poetyckiej ideologii doby niewoli: wiary, nadziei, dobrej woli.

W ramach recytacji prozy nada Warszawa o godz. 16,50 opowiadanie włoskiego pisarza L. Pirandello: „Nené i Nini”, charakterystyczne ze względu na przedstawienie współczesnych konfliktów obyczajowych.

## Każdy samochód ma antenę

Miedzy wytwórcią samochodów Chrysler'a a firmą Philipsa została zawarta umowa, w myśl której każdy wóz Chrysler'a ma być zaopatrzony w antenę, umożliwiającą doskonały odbiór za pomocą aparatu Philipsa, specjalnie przeznaczonego dla aut: odbiórnik ten nie wymaga specjalnego zabezpieczenia od zakłóceń, jakie zwykle wywołują świece samochodowe.

## Radjo w „krajnie wielkiej ciszy”

W północnych okolicach Kanady powstaje cały szereg nowych rozgłosni: tak np. ostatnio zbudowane zostały dwie dosyć silne stacje nadawcze w Mackenzie (Kanada) i w Alkavieh, w dwu miejscowościach, które dawniej komunikowały się ze światem tylko dwa razy rocznie, kiedy zawiązał do portu okręt zaopatrujący ludność miejscową w żywność.

## Notowanie giełdy płodów rolniczych

Poznań, dnia 15. 6. 1935 r.

| Cena za 100 kg               | od zł—zł    |
|------------------------------|-------------|
| Zyto . . . . .               | 13,75—14,00 |
| Pszenica . . . . .           | 15,75—16,00 |
| Jęczmień browarowy . . . . . | 16,25—16,75 |
| Jęczmień jednolity . . . . . | 15,25—16,00 |
| Jęczmień zbiorowy . . . . .  | 15,50—16,25 |
| Owies . . . . .              | 15,30—16,00 |
| Otręby żytnie . . . . .      | 15,00—11,00 |

**PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomość położona w Skokach i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Skoki karta 79 na imię piekarsza Ludwika Szunerta w Skokach zostanie w drodze egzekucji dnia 30 sierpnia 1935 o godz. 11-ej przed poł. wystawiona na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem pokój № 13.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 9 kwietnia 1931 r.

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdomośnili, gdyby wierzyli im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyiciela i innych prawach.

Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda.

Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.

Wągrowiec, dnia 29 maja 1935 r.

Sąd Grodzki.

KOPIEC

Marszałka Piłsudskiego

Konto czekowe P. K. O. № 444

## Torf

bardo dobry do sprzedania w majątności Karolewo między st. Skoki i st. Sława — 50 metrów od szosy. Cena od 6,50 do 7,00 zł za dużą furę. 232

## Zbiegła

wyżlica brunatna, siwa pierś; uprasza się o zwrot. Metzgi, Wągrowiec, Kolejowa 16. 236

## Wózek

dziecięcy w dobrym stanie zaraz na sprzedaż. Stanisław Dzikowski, Wągrowiec, ul. Powstańców. 237

## 2 pokoje

z kuchnią od zaraz do wynajęcia. Witucki, Rogozińska 25. 239

## Kupię

kilka roji pszczół. Zgłoszenia do admin. G. W. 235

**Drobne ogłoszenie 12 słów**  
kosztuje w Głosie Wągrowieckim  
tylko 50 groszy

## Drukarnia W. Kubanka

w WĄGROWCU

ul. Kościuszki 5 — Telefon 126

## WYKONUJE

**DRUKI**

dla urzędów, przemysłu, handlu,  
rzemiosła i osób prywatnych  
jak również dla towarzystw  
po cenach najniższych i z dostawą  
natychmiastową.

## Uczeń

w zawodzie drukarskim może się od 1. VII. b. r. zgłosić. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć świadectwo lekarskie i świadectwo szkolne.  
Drukarnia W. Kubanka  
Wągrowiec, Kościuszki 5. 224

## Robotnika 284

starszego w wieku od 40 do 50 lat, samotnego z dobrą opinią, potrzebuje od zaraz. Kto? wskaże admin. G. W.

## Lód

codziennie od godziny 6—7 rano do nabycia w Hotelu Centralnym, Wągrowiec, Kościuszki 5, telefon 31. 224